

Mordercy P, Ona

Robi się późno znam cię tylko z widzenia
Podchodzisz do mnie kładziesz piwo na stół
Ja się nie bronię nie mam nic do stracenia
Ona już drugi kufel ja dwa i pół
Nie patrz na mnie taki wzrok nie kręci mnie
Nie postawię tobie drinka mam to gdzieś
Ta komórka szminka adres email photoblog
Chyba nie tak stawia się ten pierwszy krok
Twoje usta warte jednego papierosa
Twoja cnota kilka drinków kilka piw
Twoje serce ściema wciągana do nosa
Imię zamień dziś na słowo NIKT
Nie chce szukać czegoś co nie daje satysfakcji
Pokaż mi siebie jakiej nie znał dotąd nikt
Za siódmą górą i którąś z kolei rzeką
Zbuduję domek z kart zamieszkaż ze mną w nim
Twoje usta warte jednego papierosa
Twoja cnota kilka drinków kilka piw
Twoje serce ściema wciągana do nosa
Imię zamień dziś na słowo NIKT